

CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 60,— kwartalnie mk. 180,—, dla robotników miesięcznie mk. 50,—
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
Na prowincji miesięcznie mk. 70,— kwartalnie mk. 210,—
Za granicę miesięcznie marek 90,—

Numer pojedynczy 3 marki.

Redaktor przyjmuje interesy w od godzin 2 do 6 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 8 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 3 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.
Zwyczajnie mk. 3.75 za wiersz petiowy jednolamowy (str. 7 lamów) Drobnie 60 fen. za wyraz, najmiej mk. 6,—. Dla poszukujących pracy 45 fen. za wyraz. *Madame* przed tekstem mk. 10,— w tekście mk. 12,— po tekście mk. 6,— zawiesz petiowy jednolamowy (str. 5 lamów) Nekrologi mk. 3.75 za wiersz petiowy (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 5.00 za wiersz.
Zamiejscowe.
Zwyczajnie mk. 4.50, drobne 80fen nadesłane przed tekstem mk. 12,— w tekście mk. 15,— za tekstem mk. 7.50 nekrologi mk. 6,—.
Zapraniczne.
100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski
Dzielnia 18.
Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Niedziela 24 X o g. 12 w pol. IV poranek dramatyczny
„Modernizm w Teatrze“
Prelegent Józef Kotarbiński.

Po pol. o g. 3 po cenach popular.
„Papierowy kochanek“
(II obsada) 3 akty a prolog. nap. J. Szański.

Wieczór o g. 8
Hedda Gabler
sztuka w 4 aktach H. Ibsena

Restauracja teatralna
Dzielnia 18
Stanisława Englera
wydaje wykwalif. **obiady, kolacje**
à la carte
Codziennie przy orkiestrze symfonicznej.

Pierwszorządna amerykańska fabryka
MASZYN DO PISANIA
otwierając Centralę sprzedaży w Warszawie oraz kilka oddziałów w innych miastach, poszukuje **dyrektora** oraz kilku **kierowników** do oddziałów. Oferty z dokładnym curriculum vitae składać pod **„Typewriter“** do Biura Ogłoszeń Tow. Akc. Reklama Polska“ Jasna 10 w Warszawie.

Książki formularze
do prowadzenia kontroli podatku stempowego od sprzedaży przedmiotów zbytku poleca
Drukarnia i skład papieru
A. I. Ostrowski
Łódź, Piotrkowska 55.
Kalendarze terminowe na rok 1921.

Władza naczelna.
—o—
Obok sprawy Senatu na plan pierwszy przy obradach nad projektem konstytucji wysuwa się sprawa podziału władzy Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego.
Lewica, która, jak zaznaczyliśmy już poprzednio, wygrywa wszelkie atuty, aby tylko możliwie jaknajdłużej utrzymać się przy władzy, zdobytej chwilowo przez objęcie mandatu wiceprezydenta gabinetu przez p. Daszyńskiego, chce gwałtem przeforsować zasadę, iż Naczelnik Państwa może być Wodzem Naczelnym polskiej siły zbrojnej.

kolwiekby wątpliwości, iż zasada skupienia obu władz w rękach jednej osoby, tembardziej wobec chęci przeforsowania wyborów powszechnych Naczelnika Państwa, czy Prezydenta Rzeczypospolitej, nosi w samej treści swojej zaatak powaźnego dla spraw państwa niebezpieczeństwa.
Bo może się tylko wyjątkowo zdarzyć, iż zjawi się geniusz, któryby potrafił wykonać współmierne w jednym i drugim kierunku zdolności; natomiast prawie pewne jest, iż w dziewięćdziesięciu dziewięciu wypadkach na sto ludzi, postawieni na czele narodu, będą ewentualnie posiadali zalety niezwykle, jako organizatorzy życia państwowego, nie posiadając znowu kwalifikacji na kierowników wojskowości—i odwrotnie.
Zresztą, gdybyśmy w optymizmie swoim poszli nawet tak daleko, iż uwierzylibyśmy w to, że za każdym razem

represenacja narodu polskiego wynaleś potrafiłaby człowieka prawdziwie genialnego, skupiającego w sobie wszystkie konieczne niezbędne zalety, to i wtedy niebezpieczeństwo dla sprawy ogólnej nie umniejsza się.
Albowiem — człowiek jest tylko człowiekiem. Chęć dyktowania wszystkim i wszystkim przy okolicznościach sprzyjających jest zupełnie naturalną słabością.
A z tego wynika, iż taki Naczelnik narodu i Wódz Naczelny w jednej osobie, przyzwyczajony się do rozkazania na wszystkie strony, stałby się łatwo dyktatorem — tyranem Polski.
Tego zaś znieść nie potrafilibyśmy, bo nie pozwoliliby nam na to przedewszystkiem nasz z pokolenia w pokolenie przeszczeplany indywidualizm i nasze umiłowanie do wolności szczerze i gorące.
I mamy przekonanie najmo-

niejsze, że te same odłamy które dziś tak usilnie wotują za skupieniem władzy zwierzchniej obu rodzajów w jednych rękach, podniosłyby protest gwałtowny przeciw stałowi, wyluszczonego przed chwilą.
A więc, powiedzmy to otwarcie (i powinniśmy przyznać to również, gdyby chciała i umiała być szczerą Lewica różnego autoramentu), że również w walce o postulat władzy naczelnej wymienione już kilkakrotnie odłamy powodują się nie zasadą, lecz chęcią ugruntowania wpływów swoich i rozszerzenia zakresu władzy.
Ale wszak nie dla grup — tych czy innych — uchwalamy dziś konstytucję: uchwalamy ją dla całej Polski.
I dlatego koniecznością jest rozdział władzy Prezydenta Rzeczypospolitej i Wodza Naczelnego!

W kotle bolszewickim.

Zdobycie Mińska.
Warszawa, 23 października (tel. wł.). Oddziały wojskowe generała Bałachowicza zajęły Mińsk.
Ewakuacja Borysowa i Bobrujska.
Warszawa, 23 października (tel. wł.). Dowództwo bolszewickie ewakuowało Borysów i Bobrujsk. Jeden z wyższych oficerów armii Bałachowicza z korespondentem Rzeczypospolitej odbył wywiad, w którym między innymi powiedział, co następuje: Potrzebna nam jest pomoc materialna. Jeżeli będziemy ubrani, obuci, z bolszewikami damy sobie radę. Umundurowanie armii czerwonej jest tak liche, że z nadzieją zimy nie będzie ona w stanie pod żadnym warunkiem pozostawać w polu.
Ofensywa wojsk ukraińskich.
Warszawa, 23 października (tel. wł.). Z frontu ukraińskiego donoszą, że gen. Pawlenko, głównodowodzący wojsk ukraińskich, rozpoczął ofensywę na froncie Żmerynka — Chmielnik.
Ofensywa ta odbywa się zupełnie pomyślnie. Wojska ukraińskie zajęły Żmerynkę i lada chwila zajmą Winnicę.
Zdobycie Winnicy.
WARSZAWA, 23 października (tel. wł.). Dziś o godz. 3-ej wojska ukraińskie zdobyły Winnicę.
Gadanie Trockiego.
Warszawa, 23 października (tel. wł.). Ze źródeł rosyjskich donoszą, że Trocki przygotowuje ofensywę od strony Kijowa i Charkowa przeciw wojskom gen. Wrangla. W kołach wojskowych Rosji południowej rozpoczyna się wersta, że **generalna ofensywa przeciw wranglistom rozpocznie się 19 listopada.**
Ukraina sowiecka ratyfikuje traktat ryski.
Charków, 23 października (PAT). Radio. Dnia 20 października została tu otwarta druga sesja Centralnego Komitetu ukraińskiego. Pierwszą sprawą porządku dziennego była dyskusja nad ratyfikacją rozejmu i preliminarjów pokojowych, zawartych z Polską w Rydze dnia 12 października. Po złożeniu sprawozdania w tej sprawie przez prezydenta Rady Komisarzy Ludowych i Komisarza Ludowego dla spraw zagranicznych Rakowskiego oraz po ożywionej dyskusji **traktat przyjęto jednogłośnie.**

Rady Obrony pozostają.

Potrzeba uświadamiania narodu polskiego w kierunku wyrobienia obywatelskiego i zrozumienia idei państwowości jest niezwykle bitąca w oczy. To też słusznie zwołano zjazd pełnomocników i komitetów Obrony uchwalając, iż chwila obecna nakazuje komitetom tym nie rozwiązywać się, lecz jedynie zmienić zakres swej działalności.

Poniżej podajemy dosłowne brzmienie ze wszach miało słusznych uchwał zjazdu.

Rezolucje i wnioski, uchwalone przez Zjazd Pełnomocników dzielnicowych, wojewódzkich i powiatowych Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa w Warszawie dnia 17 października 1920 r.

I.

Zjazd Pełnomocników i Delegatów O. K. O. P. zwołany w Warszawie w dniu 17 października 1920 r. stwierdza, że współdziałanie społeczeństwa z Rządem w zorganizowanych Komitetach Obrony Państwa, obejmujących reprezentantów różnych stronnictw i wszystkich warstw społecznych, — przyczyniło się w ważnej mierze do Obrony Państwa. Dalsze utrzymanie akcji O. K. O. P. przyczyni się do wzmocnienia Państwa Polskiego.

II.

Zjazd Pełnomocników i Delegatów O. K. O. P. po wysłuchaniu referatów i po przeprowadzeniu dyskusji, uchwała utrzymać w dalszym ciągu istnienie Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa, jako organizacji społecznej, jednoczącej wszystkie ziemie polskie pod hasłem dobra Ojczyzny oraz wszystkich obywateli, niezależnie od ich przynależności partyjnej dla wspólnej pracy nad odbudową Państwa i współdziałania z Rządem.

III.

Zjazd Pełnomocników i De-

legatów O. K. O. P. uznaje potrzebę koordynacji działalności Towarzystw kulturalno-humanitarnych na gruncie państwowym i ponadpartyjnym.

IV.

Zjazd Pełnomocników i Delegatów O. K. O. P. uznaje potrzebę propagandy wewnętrznej ponadpartyjnej, prowadzonej przez czynniki społeczne dla poparcia celów ogólnopaństwowych.

V.

Zjazd Pełnomocników i Delegatów O. K. O. P. uchwała zwrócić się do Rządu, by niezwłocznie przystąpił do wypłaty uchwalonych przez Sejm i Radę Obrony Państwa zasiłków dla rodzin żołnierzy i ochotników, oraz możliwie skrócić procedurę przy czynnościach urzędów.

VI.

W sprawie organizowania środowisk i szkół zawodowych dla inwalidów wojennych uchwalono:

a) Obywatelskie Komitety Obrony Państwa powinny wystąpić do odpowiednich władz o nadanie im ośrodków, majątków, mających ulegać parcelacji, celem zakładania w nich schronisk, a następnie szkół zawodowych dla inwalidów wojennych. Ponieważ ilość ziemi, projektowanej do pozostawienia przy tych ośrodkach jest niewielka, celem zwiększenia produkcji na rzecz tych zakładów oraz możliwości rozszerzenia dalszego instytucji, należy równocześnie podjąć prośbę o zwiększenie ośrodka do 100 morgów.

Budynki, obliczane na większe przestrzenie, będą prze-

ważnie dostateczne. Na reszcie ziemi, podlegającej parcelacji, możnaby pomieszczać inwalidów, otrzymujących działki na własność; w centrum, w ośrodku, mieliby potrzebne instytucje kulturalne i opiekuńcze dla siebie i rodzin.

b) Poprzez istniejące towarzystwa pomocy inwalidom, jak: Tow. Zagród dla inwalidów im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie i Tow. Pomocy inwalidom w Łodzi.

VII.

Zjazd Pełnomocników i Delegatów O. K. O. P. uchwała wydrukować wspólne sprawozdanie z prac Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa z całej Polski, według województw, za czas od pierwszych dni lipca po koniec października 1920 r.

Akcja gen. Żeligowskiego.

Ustalenie granicy łotewsko-litewskiej.

Libawa, 22 października (PAT). Radio. W związku z posuwaniem się wojsk gen. Żeligowskiego wzdłuż linii kolejowej, łączącej Wilno z Łotwą, armia łotewska otrzymała na wszelki wypadek jeszcze dnia 12 października rozkaz zajęcia stanowiska nad tą linią kolejową aż do etnograficznej granicy łotewsko-litewskiej, z powodu tego, że nie jest znany jeszcze cel operacji gen. Żeligowskiego. Równocześnie głównodowodzący Balodys udał się do Szawel, aby pertraktować z głównym dowódcą litewskim w celu zapobieżenia nieporozumieniom. Sprawa ta nie wywarła żadnego wpływu na stosunki łotewsko-litewskie. Oba rządy zgodne są, aby sprawę ustalenia granicy łotewsko-litewskiej pozostawić decyzji komisji z Anglikiem jako superarbitrem na czele.

Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie, że rząd angielski wyznaczył profesora Simpsona jako superarbitra.

Odroczenie konstytuanty gdańskiej.

Gdańsk, 23 października (P. A. T.). — Z Rozporządzenia Zarządu koalicyjnego odroczone dzisiaj bezterminowo konstytuante gdańska.

Posiedzenia konstytuanty było bardzo krótkie. Przewodniczący odczytał pismo pułkownika Struga, następcy komisarza ententy, opracujące kon-

stytuante i oświadczył, że następnego posiedzenie, zwołane zostanie w porozumieniu z komisarzem ententy. Pismo spowodowało ostre protesty ze strony lewicy. Poseł Mau imieniem niezawisłych socjalistów oświadczył, że odroczenie konstytuanty jest bezprawnym. Zdaniem jego odrocze-

nie spowodowały partię prawicy, które porozumiały się z pułkownikiem Strugiem, aby przerwać obrady i nie dopuścić do załatwienia niemiłych dla siebie spraw. Imieniem Klubu polskiego przeciw odroczeniu zaprotestował poseł Panecki.

Kupujcie pożyczkę Odrodzenia.

czek pod zastaw walut, weksli, zabezpieczeń hipotecznych, załatwia wszelkie polecenia giełdowe, inkasowe i przekazowe, oraz pośredniczy w transakcjach handlowych.

Gdy w styczniu obrót miesięczny wynosi 856,000 marek, w grudniu już 6,700,000, a w ciągu całego 1918—26,888,052.

Udziały na dzień 31 grudnia 1918 r. wynoszą 830,526 mk., a czysty zysk za okres sprawozdawczy—mk. 100,928.

Stowarzyszenie jednak nie ogranicza się na posiedzeniu Izby, opracowuje ustawę spółki akcyjnej Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, która w dniu 10 lutego 1920 r. zostaje zatwierdzona.

W dniu 7 kwietnia odbywa się organizacyjne zebranie Banku, obejmującego aktywa i pasywa Izby, przyczem zamierzony kapitał z 6,000,000 mk. podnosi się do 15,000,000.

Bank, którego władze stanowią zarząd, składający się z pp. prezesa Jana Nowosielskiego, wice prezesa Kazimierza Roszaka, członków Edmunda Bogdańskiego, Ryszarda Pfeiffera i Adoifa Trautweina, i rada z pp. prez. Edward Weigt, i wice prez. Stanisław Myszewski, II — Karol Chądzyński, członkowie: Zygmunt Fiedler, Arkadiusz Jaskiewicz,

Antoni Heppen, ks. Józef Gogolewski, a dyrektorem zarządzającym jest p. Stefan Naruszkiewicz, bank ten rozwija się dzięki niespożytej energii zarządu bardzo pomyslnie, jest dziś właścicielem nieruchomości dochodowej przy ul. Sienkiewicza 67, nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej 118, gdzie będzie jego stała siedziba, w 1/3 części współwłaścicielem "Tkaniny" i w 1/4 spółki udziałowej "Lechia", fabryki maszyn młynarskich w Lublinie i w Żywcu.

Drugą placówką, stworzoną przez Stowarzyszenie Kupców jest fabryka wyrobów wełnianych, bawełnianych i trykotaży "Tkanina" (spółka akcyjna).

Godzi się tu dać historię tej placówki, jest ona bowiem jednym z ogniw zadzierzgniętego zbliżenia się przemysłu naszego z wielkopolskim.

W dniu 26 czerwca 1919 r. udała się wycieczka kupców w liczebności około 300 osób do Poznania.

W dniu 28 i 29 odbyło się w Stowarzyszeniu Kupców Poznańskich zebranie II-gie z gośćmi, na którym pp. J. Nowosielski i R. Pfeiffer rzucili myśl wytwarzania przez kupiectwo polskie własnymi środkami towarów, których brak daje się odczuwać.

Inicjatywa ta doprowadziła do wyłonienia delegacji kupiectwa poznańskiego, mającej się zapoznać z warunkami łódzkiemi, która w kilka tygodni potem przyjechała do Łodzi pod przewodnictwem p. Lisieckiego z Poznania.

Po zorientowaniu się i obejrzeniu kilku obiektów, wróciła, a już po następnych kilku tygodniach stworzono komisję organizacyjną mającą powstać spółki przemysłowej "Tkanina" w składzie pp. J. Nowosielskiego, R. Pfeiffera i K. Chądzyńskiego z Łodzi, oraz pp. Lisieckiego, E. Szajna i dr. Smoluchowskiego z Poznania.

Po pertraktacjach nabyto od p. Pełpa przy ul. Sienkiewicza 118 przedawnioną zgrzebną, składającą się z 4 zespołów maszyn i maszyny parowej na 300 koni.

W dniu 1 września r. u. uruchomiono ją i dokupiono jeszcze 50 krosien tkackich, oraz kilka maszyn trykotarskich.

Kapitał zakładowy, wynoszący z początku 4 000 000 mk. podniesiono obecnie do 15 milionów.

Fabryka wytwarza korthy, catgi i trykoty.

Otóż szkie działalności Stowarzyszenia Polskich Kupców

Przesłowanie Kwapińskiego.

Warszawa, 23 października (tel. wł.). Dział w godzinach rannych policja aresztowała znanego agitatora socjalistycznego wśród robotników rolnych Kwapińskiego za działalność antypaństwową.

Jak bije serce Warszawy.

Warszawa, 23 października (tel. wł.). Dział w Warszawie odbyło się 10 wieców w różnych częściach miasta, zorganizowanych przez stronnictwa narodowe na rzecz konstytucji w myśl żądań większości narodu.

Jutro zadokumentuje swoje żądania cała Warszawa w wielkim pochędzie manifestacyjnym. Pochód przejdzie przez Krakowskie Przedmieście i Alje Ujazdowskie do Belwederu.

Sprawa polsko-gdańskiej konwencji.

Paryż, 23 października (tel. wł.). — Polska dyplomacja w Paryżu odmówiła swego podpisu w sprawie konwencji polsko-gdańskiej.

W kołach dyplomatycznych francuskich utrzymuje się pogląd, że projekt ambasadorów w sprawie konwencji polsko-gdańskiej jest przeciwny interesom Polski.

Wyjaśnienie delegacji soweckiej.

Warszawa, 16 października (PAT) — Delegacja łotewska w Polsce oświadcza, że wiadomość, podana przez rosyjskie Biuro prasowe, mianowicie, iż na terytorium Łotwy z pozostałych sił gen. Judenicz hr. Palen formuje armję przeciwbolszewicką jest nieprawdziwa, przyczem delegacja wyjaśnia, że na terytorium Łotwy hr. Palen wogóle żadnej organizacji nie przeprowadza.

Zmiany w dyplomacji.

Warszawa, 16 października (PAT) — Dowiadujemy się, że radca Wysocki, dotychczasowy chargé d'affaires w Pradze, został mianowany radcą poselstwa w Berlinie, zaś na jego miejsce odjeżdża do Pragi radca Jerzy Tomaszewski.

Święto kupiectwa Polskiego w Łodzi.

III.

Już sprawozdanie za pierwszy okres działalności Izby od 16/VII do 31/XII 1917 r. wykazuje, że zdobywa ona sobie zaufanie.

Udziały dochodzą do mk. 86,650, a obroty do mk. 2,792,557.

Ze sprawozdania Izby za rok 1918 widzimy jej stopniowy rozwój i, zwłaszcza od lipca, wkraczanie na szersze tory przy objęciu kierownictwa biura przez p. Stefana Naruszkiewicza.

Wraz ze Stowarzyszeniem, w wielu żywotnych sprawach, dotyczących handlu i przemysłu i jego zdrowych podstaw, Izba wielokrotnie zwracała się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Skarbu, lecz starania te nie zawsze znalazły tam odzew, co przypisać należy w dużej mierze niedoświadczenie naszych organów państwowych.

Izba, prócz dotychczasowej działalności, głównie prowadzącej się do wymiany pieniędzy, przechodzi na operacje bankowe, przyjmując wkłady na r-ki bieżące, udziela pożyczek

i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, której pominiąć nie można było w chwili dla niego tak uroczystej.

Jeszcze raz podkreślić należy ten ogrom rezultatów pracy garści ludzi, nie szczędzących sił i trudów, by kupiectwo polskie w Łodzi zlało w potężną organizację, by przygotować je do walki z kapitałem obcym i wrogim, by praca kupiectwa w odbudowie państwa polskiego i jego siły ekonomicznej, stanowiącej o sile politycznej, posiadała swoją chlubną i wielką kartę.

W tej pracy w odradzaniu kupiectwa polskiego i doprowadzeniu go do znaczenia jakie już kiedyś w Polsce posiadało, oby opatrność czuwała nad poczynaniami kierowników Stowarzyszenia i uwieczniła ich działalność świetnymi wynikami.

Obecny Zarząd Stowarzyszenia Polskich i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi stanowią pp.:

Jan Nowosielski — prezes,
Edward Weigt — I vice prez.
Edm. Bogdański II " "
Karol Chądzyński czł. zarz.
Zygmunt Fiedler " "
ks. Józ Gogolewski " "
Ryszard Pfeiffer " "
Kazimierz Roszak " "
Adolf Trautwein " "

Szwadron „Huzarów Śmierci“

Porucznik Józef Siła-Nowicki, stary kawalerzysta z czasów wojny europejskiej, podczas ofensywy bolszewickiej otrzymał w drugiej połowie lipca b. r. pozwolenie władzy przełożonej na zwerbowanie oddziału ochotników.

Zaczął werbunek 23 lipca w Białymstoku i po kilku dniach miał oddziałek, z kilkudziesięciu ludzi złożony, przeważnie z inteligencji, fakto: gimnazjistów, ich nauczycieli, synów obywatelskich i t. p. Początkowo oddział ten był pieszki, ale powoli nabywał konie u obywateli i chłopów w okolicy, a mieszkańcy chętnie oddawali konie ochotnikom.

W tydzień po zawiązaniu się, oddział Siła-Nowickiego nieposiadający jeszcze dostatecznej ilości koni ani ekwipunku, bo z powodu braku mundurów i butów każdy ochotnik sam musiał się ekwipować z ochotą i niezwykłym entuzjazmem wyjeżdżał z Białegostoku na front dla obciążenia odcinka na Bugu. Pod Dzierzbami otrzymali „Husarzy Śmierci“ chrzest bojowy, gdzie por. Siła-Nowicki użytkował brawurę swych ochotników. Zdobyli w tej bitwie dwa karabiny maszynowe, co spowodowało uformowanie osobnego szwadronu karabinów maszynowych z napływających z Kongresówki większych partii ochotników.

W większej bitwie pod Sokolowem, gdzie oddział miał niebezpieczne zadanie osłaniania odwrotu, całej brygady, husarzy bill się go bohaterzku i odpierali szalone ataki wroga przy śpiewie „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Wśród ciągłych bojów zbliżali z innymi oddziałami do Wisły, gdy rozkazano im obsadzić przyczółki mostowe na Bugu. Walczyli w obronie Zegrza w sile już 400 ludzi, rozdzielonych na 3 szwadrony.

W akcji zaczepnej pod Radzyminem husarzy biorą udział czynny w gwałtownych bojach, przez konne szarżę, pomyślnie pędzące i niszczące przeważające siły nieprzyjacielskie, nie mało przyczyniając się do ogólnego sukcesu wojsk polskich.

W szarży Myszynieckiej, o której wspominał komunikat Sztabu Generalnego, oddział zyskał szczególny rozgłos. 17 dywizja sowiecka, atakowana od zachodu, starając się wy-

cofać w kierunku Prus Wschodnich z otaczającego ją pierścienia wojsk polskich, odbywała forsowne marsze, gdy oddział por. Nowickiego napadł na tabory tej dywizji, uciekające pod osłoną kawalerji. Ta kawalerja nie mogła oprzeć się silnemu atakowi huzarów i tabory stały się łupem zwycięzców; przywitani silnym ogniem artylerji bolszewickiej, husarzy z furją nie bacząc na ogień wykonali konną szarżę na armaty, wprawili bolszewików w osłupienie tak że obsługa uciekła i wszystkie 9 armat zdobyto. Bolszewicy, unieszkodliwieni na długim odcinku frontu, nie mogli przedrzeć się przez nasz kordon.

Cały szereg bohaterkich czynów wojennych „Huzarów Śmierci“ mających wielkie znaczenie w ostatniej naszej ofensywie przeciw dziczki sowieckiej, zamyka chlubną kartę działalności tego oddziału ochotniczego.

Zacząć należy, iż do szeregów „Huzarów Śmierci“ zaliczony został oddział łódzkiej policji konnej z nieustraszonego komisarzem Jezierskim na czele i że nimb chwwały wojennej huzarów przysługuje temu również oddziałowi.

Kr.

Dział gospodarczy.

Przerachowywanie sum hipotecznych przedwojennych, a kodeks.

II.

Ale jeśli zobowiązanie pożyczki ma być teraz wykonane według nowej waluty, to niech będzie wykonane według średniego kursu walut zagranicznych obecnie istniejących, to jest kursu rubla, franka, marki niemieckiej, dolara i funta szterlingów, a już w najgorszym razie według rynkowego kursu marki niemieckiej, która obok i na równi z marką polską do nas była wprowadzona.

Jeżeli przedmiotem długu jest rzecz, oznaczona tylko co do jej gatunku, to dłużnik celem uwolnienia się nie jest obowiązany do dania jej w najlepszym gatunku, ale nie może ofiarować jej w najgorszym. Tak przepisy kodeksu.

Tymczasem Ustawa z dnia 29 kwietnia wyklucza przy-

dokonywanu wypłat marki niemiecką i rubla i określa wartość rubla na 216 fenigów, chociaż w tym dniu ruble stały po 240 Mk. za sto rubli, a marki niem. po 818 Mk. pol. za sto niemieckich, a więc należało w chwili wydania Ustawy liczyć rubel po 886 fenigów pol. (1 r. = 216 fen. niem.; 1 marka niem. = 818 fen. pol., a więc 1 r. = 818 + 216 = 686 fen. pol.)

Dlaczego Ustawa cały ciężar obniżenia kursu marki polsk. przełżyła z dłużnika na wierzyciela, docieć trudno.

A może wierzyciel zawinił, więc trzeba go ukarać.

Ze sumy przedwojenne na hipotece dotąd istnieją, cała wina spada na dłużników. Prawie dla każdej sumy termin dawno upłynął. Gdy uchybienie terminu w wykonaniu umowy zaszło, wtedy następuje zwłoka, stanowiąca samoistny rodzaj winy dłużnika. Wina zaś pociąga za sobą obowiązek odszkodowania.

A czy wierzyciel mógł przynaglić dłużnika o zwrot sumy w pożądanym dla siebie terminie?

Prawo z dnia 20 października 1914 roku o moratorium powszechnem w Królestwie Polskiem zabroniło wierzycielowi poszukiwania sum hipotecznych.

Nie wierzyciel, a dłużnik trzymał u siebie pieniądze w kapitale, nie wierzyciel a dłużnik winien stracić na późniejszym spadku kursu waluty; właśnie dłużnik spowodował to, że wierzyciel nie kupił sobie tych rzeczy, w których, jak mu wyrzucza dłużnik, nie umieścił swego kapitału.

Dłużnik powinien był wykonać w porę zobowiązanie, gdyby chciał; ale nie chciał, więc działał na zwłokę, na szkodę wierzyciela.

Wszelki, jakikolwiek bądź czyn człowieka, który zraża szkodę drugiemu, obowiązuje tego, z którego winy szkoda nastąpiła, do wynagrodzenia jej. Taki porządek ustanawia Kodeks.

Stanowiąc powyższy przepis prawodawca francuski przez usta pisał Tarrille tak głosi: „przepis ten broni własności wszelkiego rodzaju i jako taki jest pełen mądrości. Skoro tylko ktokolwiek komukolwiek krzywdę wyrządził... w tej chwili podnosi się głos sprawiedliwości, że ta krzywda musi być naprawiona. Przepis ten obejmuje wszystkie rodzaje szkody, które w równej mierze winny

ulegać odszkodowaniu w miarę wartości wyrządzonej szkody“.

Pod szkodę rozumiemy niedobór tej wartości, jaka w postaci wierzytelności weszła do cudzej kieszeni. Tak np. dłużnik powinien był zwrócić w r. 1914 lub 1915 swemu przyjacielowi 35000 rubli, które otrzymał na dokończenie budowy domu, równe w chwili pożyczki 93100 franków szwajcarskich lub francuskich lub 18,850 dolarów; dzisiaj mu ofiaruje według Ustawy 75600 Mk. p., które nabył obecnie za 4200 fr. fran. lub za 270 dolarów, nieruchomość zaś dłużnik wybudował za 65,000 rubli, włożywszy swoich własnych pieniędzy 30,000 rubli i obecnie sprzedał za dwa miliony sześćset sto tysięcy marek. A więc swoje 30,000 rubli dłużnik szacuje na 2,524,400 Mk., swego zaś przyjaciela na 75,600 Mk., gdy właściwie swoje winien oszacować na milion dwakroć, a swego przyjaciela na milion czterysty sześćset tysięcy marek, a w walucie zagranicznej zamiast mu dać 93,100 fr. lub 17,850 dolarów, daje mu 4200 fr. lub 270 dolarów, czyli krzywdzi swego przyjaciela.

Dawny IX Departament Senatu zapatrywał się na podobną kwestję w ten sposób: „Dłużnik sumy w papierach publicznych, który zobowiązał się ją zwrócić w tychże papierach w terminie oznaczonym, gdy termin ten przepuścił, z art. 1146 i 1382 Kod. C. winien dopłacić różnicę kursu, jaka powstała w czasie od daty terminu zapłaty po datę uiszczenia“.

A w drugim orzeczeniu Izba sądowa warszawska mówi tak:

„Można zawierać umowy w kraju tutejszym, mające być wykonane także w kraju tutejszym, na monetę zagraniczną i w razie niezapłacenia należności w terminie, dłużnik obowiązany wierzycielowi do płacenia różnicę kursu między umówioną monetą zagraniczną a tutejszą, po uchybieniu terminu powstała“.

Tak chce życie, tak chce sprawiedliwość życiowa.

Ale podobno w razie zmiany Ustawy ma zapanować w stosunkach między dłużnikami a wierzycielami sum hipotecznych przedwojennych zamęt i chaos.

Jednak sprawiedliwość nigdy nie wytwarza chaosu, a przeciwnie niedostosowane do życia ustawy, jak kolce wbite

w żywy organizm, paraliżują życie społeczne i narażają na niepotrzebne cierpienia.

A może państwo odniosło na tej Ustawie pewną korzyść?

Żadnej, — przeciwnie, straciło w postaci zmniejszenia podatków hipotecznych i stemplowych oraz utraciło kilkadziesiąt tysięcy pracujących i oszczędnych płatników, rujnując ich na korzyść nie swoją, lecz osób trzecich, które o to dobrodziejstwo nawet nie prosily.

J. L.

Baczność Górnolazaku i Górnolazaczko!

Plebiscyt się zbliża.

Spełnij swój obowiązek zgłoś się natychmiast osobliście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnośląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby cię zapisano na listę głosujących. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć na następujące zapytania:

- 1) Imię i nazwisko;
- 2) Zawód;
- 3) Gdzie pracuje;
- 4) Zamieszkanie obecne, (gmina, powiat), miejscowość ulica;
- 5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat);
- 6) Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok);
- 7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego;
- 8) Czy posiada metrykę?
- 9) Czy posiada świadectwo ślubu, miejscowość i data brania ślubu (tylko dla kobiet);
- 10) Imiona i wiek członków rodziny;
- 11) Czy zapewnił sobie schronienie na czas plebiscytu?
- 12) Gdzie zamierza umieścić dzieci na czas plebiscytu?

Uwaga. Zmianę adresu należy natychmiast donieść Komitetowi plebiscytowemu.

Nie sądź, że bez głosu Twojego się obejdzie.

Niemcy używają wszelkich sposobów, zwiozą setki tysięcy zwolenników swych do oddania głosu za przyłączeniem Śląska do Prus.

Każdy głos może zawazyć o przyszłości ziemi Śląskiej. Nie obarczaj Twojego sumienia zbrodnią zaprzepaszczenia rodaków Twoich, którzy przygotowują się do plebiscytu, znosząc cierpliwie gwałty pruskie

Korespondencja z Zapiecka.

Zapiecek, dnia 23 października 1920 r.

Życie w Zapiecku płynęło w czasach przełomowych wartkim prądem. Wszyscy zdolni do broni wstąpili do Straży Obywatelskiej albo do drużyn strzelckich, panie skubały szarpie i sprzedawały znaczniki, tylko zawsze zapalna młodzież poszła na front bronić stolicy, zmagając się z nieprzyjacielem.

Miasteczko nasze zarciło się od mundurów ochotniczych, gdyż każdy młodzian wobec teroru, stosowanego przez panie, przywdziewał mundur, ezapieczkę i zółte buty dla powstrzymania zalewu bolszewickiego przed Zapieckiem.

Ostrzeżeni przez szpiegów swoich bolszewicy o przygotowaniach wojennych zapieczan i niechybnie klęskę przed oczymami tego gródka walecz-

nego, woleli odstąpić już od Warszawy, zabezpieczając się w ten sposób przed ostatecznym i całkowitym rozbięciem.

A jaki spokój panował w rozpolitykowanym zawsze Zapiecku! PPS pracowała razem z burżujami w Komitecie Obrony Państwa, organizując pochichu drużyny strzeleckie do walki z reakcją. NPR urządzała parady Straży Obywatelskiej, a przeciętny inteligent, burżujczy paskarz, wypijał co wieczór po dwie całe u Komara, zazdroszcząc towarzyszym, czerpiącym środki na obronę frontu wewnętrzznego z funduszu propagandy zagranicznej tow. Ignaca.

Bolszewików jednak odrzucano i zażegnano niebezpieczeństwo zewnętrzne, więc z wielką radością z odniesionego zwycięstwa, przystąpiono do walenia w gruzy ładu dawnego i oswohobdzenia ostatecznego robotnika z pod wpływu reakcji endecko-paskarskiej.

Jeszcze nie wrócili do domów oi, co rzeczywiście krew przelewali w ciężkich walkach z nieprzyjacielem i nie zdążyli opowiedzieć, jak tam ich w

szeregach sympatycznie traktowali przedstawiciele kochanego ludu wiejskiego i miejskiego, a już wybuchły strajki, już rozpoczęły się demonstracje uliczne.

Naprzód świętowano i spacerowano z racji kalamitasu aprowizacyjnego przeciw rządowi i sejmowi, że pozwoliły bolszewikom zniszczyć plony na całej olbrzymiej polaci kraju za Wisłą. Tysiące robotników, niosąc odpowiednie napisy, maszerowało ulicą, domagając się jaknajwyższych zarobków i najniższych cen na chleb. Sensację w pochochdzie wywoływał ławnik magistratu Schwarcz, niosący olbrzymią tablicę „Śmierć paskarzom“. Żydowska frakcja radziecka, upatrując w napisie aluzję do siebie, wymogła na „kooperatyście“ zobowiązanie, że na przyszłość każe nosić gojom podobnie paskudne napisy.

Skutek demonstracji był natychmiastowy. Nazałutrz i dni najbliższych miał robotnik chleba podostatkiem, gdyż okazało się, że w Polsce urodził jest nadzwyczajny i że

tylko burżuje zapieczkowscy w ślepej nienawiści do robotnika, wstrzymali dowóz żywności, pragnąc zagładzić niebezpieczny proletarijat.

Zachęcony powodzeniem urządził tłum demonstrację na mniejszą skalę, przeciw senatorowi.

I znów szły szeregi świętujących, by wysłuchać przemówień o zbliżającej się reakcji, o burżujach, pragnących złapać krew robotniczą, o zemście proletariatu i t. d. Demonstrujący z pogardą spoglądali na plebs, zarabiający mniej od przeciętnego robotnika, wyspiewując groźne „krew naszą długo lali katy“. A spacerowicze dostawali „gesieł skórki“.

Odbyło się wielkie zebranie w teatrze wielkim, urządzone przez partję narodową, bardzo jednak radykalną od PPS.

Przewodniczył Woziwóski, ciskając gromy przeciw moznym, burżujom i paskarzom, dążącym do skrepowania przez senat woli ludu robotczego i wiejskiego. W zagajeniu swem powoływał się na kraje tak

demokratyczne, jakimi są Peru i Urugwaj, które rządzą się szczęśliwie bez senatu. — Wybory prezydenta republiki odbywają się w tych państwach co kwartał i u nas należałoby ten system wprowadzić, dając tem samem możliwość wybrania choć raz w życiu prezydentem działacza, broniącego szczerze i z poświęceniem wyzyskiwanego i gnębionego robotnika.

Ławnik Ślimaszewski nie byłby w zasadzie przeciwny, gdyby uchwały sejmku przedstawiano do zatwierdzenia magistratowi zapieczkowskiemu, ponieważ jednak prawica sejmowa nie zgodzi się nigdy na uznanie suwerenności magistratu, przeto „precz z senatem“, w którym mieliby zasiadać ludzie nauki.

„Do luftu z nimi“ — woła rozentuzjasmowany tłum.

Przemawiało jeszcze kilku mówców, powołując się na taką powagę naukową, jak na profesora Lichnę, a zebrani huczelni, gorączkowali się, i zaczęli między sobą upatrywać przyszłych senatorów, co wioząc, Woziwóski zamknął

MALY FELJETON.

Tomcio w świetle pedagogii.

Pedagogika jest taką nauką, która nikogo niczego nie naucza. Ellen Key, znana mistrzyni duszy dziecka, napisała o tem rozprawę, która jest piękną ozdóbka pełną księgarskich i bibliotek ... Dzieci genialne, tak zwane endowne, mnożą się jak grzyby po deszczu, a dzieci niegenialne — nie mnożą się wcale. Powstałe pokolenie ludzi, które patrzy krzywo na świat i na które świat patrzy niemniej krzywo. Do tych spostrzeżeń filozoficznych ... natchnął piszącego te słowa sprawa małego Tomcia, zatrudnionego w Magistracie Łódzkim.

Chłopczyk ten (puer parvus, lub pa) dos greekie), mówiąc językiem naukowym, lub zwykłe polskie — pedrak, pedraczek, był gościem i różnił się od innych kolegów tem; że rad dzielił się wiadomością Magistratu ...

Pięknego dnia władze spostrzegły brzydki nalóg chłopca i zawiesiły go w czynnościach. Wezwany o'ciec (pater, względnie pater familias) wobec władz skarcił syna (filium) między innymi temi słowy:

— A mówiłem Ci, Tomciu, żebyś nie dał się złapać —

Puer parvus, płacząc, przyrzekał solennie, że już na drugi raz będzie słuchoł o'ca.

Kochana pani Ellen Key, jakże wyglądasz, Ty, zeswoim „stuleciem dziecka“ ...

Biorąc rzecz naukową, ukarać trzeba Magistrat jako źródło, w którym mały Tomcio nie mógł rozwinąć swych indywidualności ...

(b)

Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.

ŻELAZO I ŻOM
stare surowcowy
kupuje w każdej kłosci
Towarzystwo Handlu żelazem
Sp. z ogr. odp.
Warszawa Czaokiego 12
tel. 175 19, 175-20.

Wczorajsze uroczystości kupców i przemysłowców polskich.

(a) We wczorajszej uroczystości poświęcenia instytucji Stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców, udział wzięły wyższe władze państwowe, przewodniczący polskich zrzeszeń i stowarzyszeń, cały kler łódzki, kupiectwo polskie i przedstawiciele przemysłu i rzemiosłnictwa polskiego.

Obchód zaszczylił obecnością swą minister handlu i przemysłu Chrzanowski z małżonką.

Ze stolicy przybyli delegaci zrzeszeń kupieckich i przemysłowców.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki. Jeszcze przed rozpoczęciem nabożeństwa na chórze stała stara łódzka polska drużyna śpiewacza „Lutnia“, pod kierownictwem dyr. swego, prof. Ant. Michałowski-go, który wystawił prawdziwa arcydzieła muzyczne i śpiewacza, a wszystko wykonane znakomicie przez starych, wyszkolonych śpiewaków i artystów.

O godz. 10 rano rozpoczęły się ceremonie kościelne. Przed wielkim ołtarzem stanął nowy sztandar Stow. polskich kupców i przemysłowców w rękach pierwszego chorążego, kupca, p. Józefa Leszczyńskiego i podchorążych pp.: Fr. Glugli i St. Jaworskiego. Odbyła się ceremonia chrztu sztandaru tego, przy czym jako oicowie chrzestni stanęli: minister handlu i przemysłu p. Chrzanowski, przybyły z Warszawy i kupcy łódzcy: Stanisław Miszewski i Jan Nowosielski, prezes Stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców.

Ceremonii chrztu sztandaru dokonał dziekan łódzki ks. prałat Tymieniecki.

Po ceremonii poświęcenia sztandaru ks. prałat Tymieniecki wyszedł z uroczystą mszą św., do której asystowali ks. pref. Urbanek jako archidjakon i ks. Nowicki — jako diakon. W czasie mszy św. prezes Stowarzyszenia Nowosielski i chorążowie przystępowali do komunij św.

Po mszy ks. kan. Gogolewski wygłosił do obecnych piórną przemowę.

Z świątyni wszyscy zebrani z sztandarem na czele udali

się na ul. Sienkiewicza 118, na uroczystość poświęcenia fabryki Tow. „Tkanina“. Po szeregółowym zwiedzeniu przędzalni, tkalni, wiązalni, w której oglądano prawdziwe zegarkowe arcydzieła mechaniki nowoczesnej, maszyny trykotażowe, odbył się akt poświęcenia fabryki, którego dokonał proboszcz parafii świętokrzyskiej, ks. prał. Szmidel, przemówił do zebranych robotników poseł do Sejmu ks. kan. Sędzimir, który akcentował potrzebę zbiorowej intensywnej pracy dla dobra Ojczyzny.

Po krótkim przemówieniu prezesa Rady zarz. Towarz. „Tkanina“ Lisieckiego, zabrał głos minister handlu i przem. Chrzanowski, który w przemówieniu swym wyłuszczył potrzeby i postulaty, jakie wymagane są obecnie od dobrego Polaka-robotnika i Polaka-obywatela, a główny nacisk położył na intensywną pracę we wszystkich dziedzinach przemysłu i handlu.

Mowę ministra Chrzanowskiego zebrani robotnicy gorąco aplandowali.

Z „Tkaniny“ — na czele sztandaru — zgromadzeni przeszli do nowej siedziby Banku kupców i przemysłowców m. Łodzi, gdzie po zwiedzeniu lokalu dokonano zdjęcia fotograficznego uczestników uroczystości, poczem odbyła się religijna ceremonia poświęcenia pomieszczeń Banku, której dokonał przybyły z Warszawy patron Związków robotniczych ks. kan. Albrecht, który następnie przemówił do zebranych, ilustrując historię bankowości polskiej w Łodzi, zaznaczył potrzebę krzewienia oszczędności wśród społeczeństwa i pożyteczność w tym celu instytucji finansowych polskich.

W krótkich, treściwych słowach prezes Rady Zarządzającej Banku, Wejgl, dziękował zebrany za sympatje dla instytucji i gromadnie uczczenie uroczystości.

Święto polskiego przemysłu i handlu zakończono skromnym przyjęciem zebranych gości w sali Stowarzyszenia, w czasie którego wymieniano życzenia i wyrażano sympatje pod adresem poszczególnych instytucji i delegacji.

Podpierajcie handel polski.

twierdzą, trzy razy palił się, to jest właściwie kamienica jego, ani razu poważnie w kozie nie siedział.

Ma jednak i on sporo zmartwienia wraz z innymi właścicielami nieruchomości z tytułu komornego. Obecny czynsz nie wystarcza nawet na opłacenie pana dozorczy demu, podczas gdy lokatorzy zapięta sobie najbardziejnie sznapsa w szynkach za pieniądze, które winni oddać kamienicznikowi. To też pomiędzy gospodarzem a lokatorem powstała taka nienawiść, że rzadko spotkać ich można w jednej restauracji.

Do sejmu i ministrów wyjeżdżają codziennie delegacje. Kamienicznicy żądają podniesienia komornego do wysokości przedwojennej wartości rubla, lokatorzy domagają się znowu wprowadzenia przymusu pracy na właścicieli w tym sensie, by kamienicznik pełnił funkcje już nie „pana dozorczy“ ale stróża, a żony ich i córki pompowały wodę i opierały bieliznę lokatorów. Po

Otwórz wrota szczęściu własnemu!
Jeśli uśmiechnie ci się ono w którą sobotę w ciągu lat dwudziestu zostaniesz milionerem
trzeba jedynie abyś co rychlej nabył za gotówkę obligację 4% Państwowej Pożyczki Premijowej.

Z miasta i okolic.

Działająca uroczystość.

Chrześcijańsko - Narodowe Stronnictwo Pracy obchodzi dziś niezwykłą uroczystość.

O godz. 12 i pół odbędzie się w kościele św. Krzyża nabożeństwo które odprawi specjalnie w tym celu przybyły z Warszawy znany z dłużejtniej pracy w mieście naszym Ks. kanonik Albrecht, jeneralny sekretarz związków robotniczych archidiecezji Warszawskiej poczem dopaśni aktu poświęcenia sztandaru. Kazanie zaś okolicznościowe wygłosi ks. prałat patron Adamski; wybitny organizator robotników w Poznaniu.

O godz. 8 po poł. odbędzie się wiec Stronnictwa, na którym przemawiają będą poseł Hara-z oraz ks. poseł Adamski.

Poświęcenie uzdrowiska.

(—) W momencie, kiedy Narod cały powstał ku odparciu straszliwej nawały barbarji bolszewickiej wdzierał się głęboko do serca Polak, w Łodzi powstała placówka społeczna, przy tworzeniu której zjednoczy się całe miejsce we społeczeństwo, usuwając wszelkie dzielące je różnice dla jednego świętego celu, a mianowicie pomocy żołnierzowi uzdrowieńcowi, opuszczającemu szpitala po spłaceniu ukochanej Ojczyźnie daniny zdrowia i krwi.

W niedzielę dziś 24 październ. o godz. 8 po poł. w Rudzie Pabianickiej, w willach pp. Kindermana i Steigerta odbędzie się uroczystość poświęcenia 8 nowych pawilonów II

uzdrowiska dla żołnierzy uzdrowieńców, po akcie poświęcenia nastąpi złożenie podpisów uczestników w księdkę złotej.

Wyjazd z Górnego rynku tramwajem o godz. w pół do 8 po poł.

Groźna sytuacja spowodowana.

(o) Magistrat wysłał do Ministrów: Apropowizacji, Spraw Wojskowych, Komunikacji, do Kół Sejmowych N. Z. R. i P. P. S. oraz do bawiącego w Warszawie prezydenta Rzewskiego depeszę terminową następującej treści:

Pomimo wydzielenia powiatów łęczyckiego, konińskiego i ślupieckiego tylko dla Łodzi i przyrzeczenia, że wojsko aprowidowane z tych powiatów nie będzie, w Łęczycoy wojsko samowolnie zbiera zboże przeznaczone dla Łodzi. Kolej wąsko torowa nie podstawa wagonów. Natychmiastowa kategoryczna interwencja niezbędna Łodzi grozi strajk. Telegrafujcie odwrotnie.

Magistrat

Otwarcie Politechniki.

Rektorat Politechniki Warszawskiej podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały Senatu Akademickiego z dnia 20-go października 1920 r. zajęcia w Politechnice rozpoczyna się z dniem 15 listopada r. b.

Przyjmowanie podań o przyjęcie nowych kandydatów oraz o ponowne zapisanie dawnych studentów rozpocznie się z dniem 8 listopada i trwać będzie do 20 listopada. W powyższym okresie ma być opłacone w kwasturze wpisowe, czesne, laboratoryjne i kasa chorych według rozkładu, ogłoszonego w Rektoracie.

Od wszystkich kandydatów wymagane będzie wylegitymowanie się ze spełnienia obowiązku wojskowego.

Nowi kandydaci winni złożyć: 1-o podanie, 2-o życiorys, 3-o metrykę, 4-o maturę w oryginalnie, 5-o urlop wojskowy wz. zwolnienie z wojska, 6-o 3 fotografie t. zw. paszportowe.

Rezygnacja.

(o) Dotychczasowy prezes łódzkiego Koła Związku zawodowych ogrodników, p. Ciszewicz zrezygnował z tego stanowiska i z liczby członków Związku tego wykreślił się zupełnie.

Kursy pocztowe.

W Łodzi na poczcie urządzone zostaną bezpłatne czteromiesięczne kursy pocztowo-telegraficzne.

Kandydaci zgłaszać się mogą na poczcie ze swymi dowodami.

Wymagane jest conajmniej świadectwo z ukończenia 4-ch klas szkoły średniej.

zebranie, załtanowawszy „O czesć wam panowie“. Tym stutylęczny podchwycił melodję i ruszył na ulicę groźny i majestatyczny, gotowy walcząc do ostateczności i strajkować choćby co dzień, gdyby tylko burżuazje zmuszeni byli do płacenia za czas świętowania.

W teatrze powatało jednak tyle zaduchu i gazu, że w trzy dni później „wziął i spalił się“ na pociechę Werdygera z Koncertówki i to w chwili, gdy radzono w magistracie o umiastawieniu strazy ogniowej.

Wobec wzrastającego deficytu i coraz większego udziału miasta w utrzymaniu strazy, postanowiono umiastawić wszystkie oddziały podług klucza partyjnego: I oddział objęła żydowska frakcja radziecka, II PPS, a IV N+R. inne mniejsze ugupowania, ak Bund, Pojal Sjon i Niemcy objęli rezerwę t. j. III oddział przy ul. Sienkiewicza. Na Konfederację, Chrz. Dem. i Zjednoczenie włożono obowiązki dyktowania w oddziale

pierwszym w soboty gdyż trudno żądać, by w soboty pełnili służbę sterozakonnni.

Podczas gdy podział mandatów wywołał między partjami, bardzo naradowo radykalną i jeszcze więcej radykalno-naradową, poważnie nieporozumienia, żydzi załatwili tę sprawę na jednym posiedzeniu, wybierając komendantem radnego Dunkelmana, a przewodnikiem konnym z trąbą jerychońską, na wzór Warszawy, rad. Manatkluma.

Drugie towarzystwo właścicieli nieruchomości zalnicjowała już nawet zbieranie ojar na miedzianą wianienkę dla „komandira“ Dunkelmana, któryby mu umożliwiła wyjazdy do pożaru i w soboty. Wiadomo, że żydom nie wolno jeździć w sobotę, wolno natomiast piwać. O ile więc komendant, siedząc na „fajer-szprycy“, zanurzył nogi w wodzie w wianience, nie będzie wówczas lechał, lecz tylko „pływał po morzu“

A komendant — pierwszy „pożarnik“, gdyż jak złośliwi

Święto Stronnictwa chrześcijańsko-narodowego.

(-) Dziś więc odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru chrześcijańsko-narodowego Stronnictwa pracy w kościele św. Krzyża o godz. 12 i pół w południe.

O godz. 3-ej po południu to samo Stronnictwo organizuje wiec na temat zagadnień bieżących, na którym przemawiać będą: ks. patron Stanisław Adamski, wielki działacz poznański, oraz p. Antoni Harasz, poseł m. Łodzi do Sejmu.

Nie ulega kwestii, iż w czasie wiecu wypełni się po brzegi sala Domu Ludowego (Przejazd 34).

Takiego jeszcze nie było.

Były już różne strajki: polityczne, ekonomiczne, głodowe, partyjne i niepartyjne, ale w tem, który w ubiegłym tygodniu nawiedził miasto nasze mało kto wie -

Otóż w jednej z tutejszych cukierni, która przeszła na łono Monoteistyczne, stali gracze bilardowi zastrajkowali z powodu podwyższenia taryfy gry.

Na szczęście strajk przybrał charakter zupełnie spokojny, a groźby puszczania w ruch kijów bilardowych spełzły na zwykłej p gróźbie.

Jak nieśmiało fama wygrał strajk właściciel w ten sposób, że do dziś dnia bilardysty świecą pustkami.

Zapomnieli dla urzędników municypalnych.

(c) Magistrat postanowił, na wniosek Prezydium, podwyższyć w dwóch nasób, począwszy od 1-go października, jednorazowy zasiłek, wypłacany pracownikom miejskim, idącym do wojska z poboru.

Zgodnie z powyższą uchwałą, otrzymywać będą jedn. razow. urzędnicy etatowi - jed. nomiesięczną pensję, meetatowi 4-tygodniowy zarobek, wreszcie pracownicy dzielni - 25-dniowy zarobek.

Jednocześnie Magistrat postanowił wypłacać pracownikom miejskim idącym do wojska, począwszy od dnia 1 października, 13-tą pensję na zasadach ogólnych, proporcjonalnie do ilości przepracowanych w roku 1920 miesięcy.

Dzisiejszy koncert po południowy.

Dzisiejszy koncert popołudniowy pod dyktando Bronisława Szulca poświęcony będzie twórczości Edwarda Griega. Jako solistka wystąpi młoda wielce utalentowana pianistka Janina Rozenberżanka, która odegra koncert A-moll Griega z tow. orkiestry.

Bilety od godz. 10 rano w kasie Sali koncertowej.

Koncert Oskara Frieda.

Jak już podaliśmy, słynny dyrygent Filharmonii Wiedeńskiej Oskar Fried dyrygować będzie koncertem symfonicznym w poniedziałek, d. 25 b. m. Orkiestra tym razem będzie znacznie powiększona.

Koncert ten będzie niewątpliwie prawdziwą ucztą artystyczną dla naszego miasta. Na program swego koncertu p. Fried wybrał symfonię fantastyczną B rliozza i „Sowizdrzał” (Till Eulenspiegel) Ryszarda Straussa (po raz 1-szy w Łodzi).

Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Strauchs, ulica Dzielna 12.

Zo Związku Kółek Rolniczych.

(c) Dnia 31 b. m. odbędzie się w Łodzi, w siedzibie Tow. Rolniczego przy ul. Kilińskie-go 50, zjazd delegatów Kółek Rolniczych Okręgu Łódzkiego, na którym przemawiać będą

pp. Kochanowski „O całokształcie spraw rolnictwa po wojnie”, „O stanie ogrodnictwa” - in-tryktor Kaczorowski i „O sprawach społecznych” - p. Bogusławski.

ChOROBY zakaźne i śmiertelność w Łodzi. Za czas od 8 do 9 października 1920 r.

Na dur (tyfus) plamisty, zachorowań 2, w tem mężczyzn 1, kobiet 1, chrześcijan 1, żydów 1, zgonów 1.

Na dur (tyfus) brzusznym, zachorowań 18, w tem mężczyzn 24, kobiet 84, chrześcijan 87, żydów 11, (zgonów 12).

Na czerwonkę, zachorowań 4, w tem mężczyzn 2, kobiet 2, chrześcijan 2, żydów 2, zgonów -.

Na płońcie zachorowań 56, w tem mężczyzn 21, kobiet 35, chrześcijan 80, żydów 16, (zgonów 14).

Na błonicę zachorowań 11, w tem mężczyzn 6, kobiet 5, chrześcijan 7, żydów 4, (zgonów 3).

Na zapalenie opon mózgowych zachorowań 1, w tem mężczyzn 1, kobiet - , chrześcijan 1, żydów - , zgonów 1.

Na różę, zachorowań 3, w tem mężczyzn 1, kobiet 2, chrześcijan 3, żydów - , zgonów -.

Na Jaglicę, zachorowań 5, w tem mężczyzn 1, kobiet 4, chrześcijan 3, żydów 2, zgonów -.

Na odrę zachorowań 1, w tem mężczyzn - , kobiet 1, chrześcijan 1, żydów - , zgonów -.

Na malarję zachorowań 1, w tem mężczyzn - , kobiet 1, chrześcijan 1, żydów - , zgonów -.

Na gruźlicę było zgonów 13 w tem chrześcijan 11, żydów 2.

Ostatnie wiadomości Projekt konwencji polsko-gdańskiej

Gdańsk, 23 października (P. A.T.) - Tutejsze dzienniki niemieckie ogłaszają dosłowny tekst konwencji polsko-gdańskiej, przedstawionej do podpisu delegatowi Polski i wolnego miasta Gdańska. Brzmienie tej tekst następujące:

Główne mocarstwa Ligi Narodów postanawiają na zasadzie artykułu 104 traktatu wersalskiego ustanowić następującą konwencję między Polską a wolnym miastem Gdańskiem.

Dyplomatyczne zastępstwo. Art. 1. Przedstawicielstwo dyplomatyczne rządu polskiego w wolnym mieście Gdańsku będzie pośredniczyć między rządem polskim a wolnym miastem Gdańskiem.

Art. 2. Rzeczpospolita polska obejmie kierownictwo spraw zagranicznych wolnego miasta Gdańska, jako też ochronę jego obywateli w obcych państwach. Ochrona ta dokonywana ma być na tych samych zasadach, jak obywateli polskich. Paszporty, wystawione przez obywateli gdańskich za granicą, mają opiekę rządu polskiego za granicą o ile zaopatrzone będą w wizę przedstawicielstwa polskiego w Gdańsku.

Art. 3. Obywatel lub kilku obywateli gdańskich oddanych będzie do dyspozycji rządu polskiego, jako urzędnicy konsularni, szczególnie w tych sprawach, które dla wolnego miasta Gdańska mają gospodarcze znaczenie. Urzędnicy ci należąc będą do rządu polskiego i pod kierownictwem oraz powagą polskiego konsula załatwiać będą sprawy, mające szczególne znaczenie dla wolnego miasta Gdańska.

Art. 5. Koszty konsularnego przedstawicielstwa w Gdańsku jakoteż koszty, wypływające z ochrony jego obywateli, ponosić będzie rząd polski, wszystkie zaś należności, wypływające z tytułu służby konsularnej przysługują rządowi polskiemu.

Zawieranie układów międzynarodowych. Art. 6. Żaden układ międzynarodowy lub umowa, dotycząca wolnego miasta Gdańska, nie mogą być przez rząd polski zawarte bez uprzedniego porozumienia się z wolnym miastem Gdańskiem. Rezultat tego porozumienia będzie podany do wiadomości komi-

sarza Ligi narodów. We wszystkich wypadkach komisarzowi Ligi narodów przysługuje prawo w. t. a.

Zaciąganie pożyczek zagranicznych.

Art. 7. W m. Gdańsk może tylko po uprzednim porozumieniu się z rządem polskim zaciągnąć pożyczkę zagraniczną. Rząd polski ma w każdym razie najpóźniej w ciągu 14 dni podać do wiadomości swoją odpowiedź. Jeżeli ze strony polskiej sa w tym względzie jakie zastrzeżenia lub sprzeczności, kwestia ta ma być przedłożona przez w. m. Gdańsk do osądzenia komisarzowi Ligi narodów, którego zadaniem będzie powziąć decyzję pod warunkami, zawartymi w art. 36 konwencji.

Gdańska flota handlowa. Art. 8. Gdańskiem okrętom handlowym przysługuje prawo wywieszania własnej gdańskiej flagi handlowej.

Wolne miasto zobowiązuje się okrętom, mającym flagę polską i reestrowanym na obszarze polskim, przyznać w porcie gdańskim takie same prawa, jakie przysługują okrętom płynącym pod flagą Gdańska.

Kontrola cudzoziemców. Art. 10. Z art 2-go niniejszej konwencji wynika, że cała kontrola cudzoziemców na obszarze wolnego m. Gdańska jest w ręku władz wolnego miasta.

Wolne miasto w obszarze polskich granic celnych.

Art. 11. Wolne m. Gdańsk wchodzi w obszar polskich granic celnych, tworząc jeden obszar celny, podporządkowany polskimi ustawom celnym i taryfowym.

Art. 12. Obszar w. miasta tworzy osobną jednostkę administracyjną, podległą urzędowi wolnego m. Gdańska pod kontrolą polskiej centrali administracyjnej celnej.

Art. 13. Gdański zarząd celny jest obowiązany do składania rachunków polskiemu zarządowi celnemu.

Art. 14. Postanowienia art. 11 wejdą w życie w przeciągu trzech miesięcy od chwili wejścia w życie niniejszej umowy. Do tej chwili obowiązować będzie układ tymczasowy, zawarty między Polską a Gdańskiem w dniu 22 kwietnia 1920 r.

ODCZYT posła do Sejmu profesora D-ra Stanisława GŁABIŃSKIEGO pod tytułem: „Sily ekonomiczne Kraju a finanse Państwa” odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18 w Niedzielę dn. 24 października o g. 8 w. Bilety na odczyt można wcześniej nabywać w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 80 w godzinach biurowych, w Niedzielę w kasie Sali Koncertowej od godziny 5-ej po południu.

Do pp. abonentów Elektrowni, korzystających z prądu dla sily. Z powodu coraz więcej wzmagającego się przeciążenia maszyn na stacji centralnej oraz sieci kabli, zawiadamia się pp. abonentów Elektrowni Łódzkiej, że b. zwzględnym w rankiem dalszego korzystania z prądu jest ściśle przestrzeganie obowiązujących godzin pracy. W razie stałostania pracy w godzinach niedozwolonych lub przekroczenia wyznaczonego z życia każda instalacja ulegnie niezwłocznie u wyłączeniu. Niniejsze ogłoszenie obowiązuje od dnia 25-go października r. b. Zarządca Państwowy Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 roku.

Art. 15. W miesiąc po wejściu w życie układu niniejszego odbędzie się rokowania bezpośrednie pomiędzy Polską a wol. miastem w celu zbadania zarządzeń, które mają być poczynione aby polskie ustawodawstwo i polskie taryfy celem były zastosowane do potrzeb wol. miasta Gdańska i o ile możliwe aby ustawodawstwo polskie zastosowane było do ustawodawstwa gdańskiego w kwestii monopolów, należności i podatków. Urzyskanie portu. Art. 16. Istniejący obecnie wolny port będzie utrzymywany pod kontrolą Rady, która jest upoważniona do zmiany granic strefy wolnego portu i do zmiany jego administracji. Wydział portowy. Art. 17. Utworzony będzie polsko-gdański wydział dla administracji i eksploatacji portu oraz dróg wodnych i komunikacyjnych. Wydział portowy składać się będzie z komisarzy polskich i gdańskich w równej liczbie po 6 osób najwyżej. Zarząd kolejami. 19. Linie kolejowe należą do Polski z wyjątkiem linii ulicznych i służących specjalnie do użytku portowego. Komunikacja emigracyjna. 22. Wydział portowy położy zarządzenia, aby w porozumieniu z Polską zapewnić swobodny ruch emigrantów i reemigrantów obywateli polskich. Zadne towarzystwo prywatne nie może zakładać przedsiębiorstwa emigracyjnego bez zezwolenia Polski. Prawa dawnej własności państwa niemieckiego. 23. Prawa własności, należących do państwa niemieckiego lub do państw związkowych Niemiec, które tworzyły część portu lub zarządu dróg wodnych i kolejowych przechodzą na własność wydziału portowego. Wydział ten będzie miał prawo przyjęcia na własność wszelkich ruchomości i nieruchomości na obszarze wolnego miasta, które są niezbędne dla eksploatacji portu dróg kolejowych i wodnych. Tytuły własności majątku państwowego niemieckiego, pozostające w związku z zarządem kolejowym i portu, przyznane są Polsce. 24. Wydział portowy zobowiązuje się zapewnić Polsce wolny dostęp do portu i dróg komunikacyjnych bez wszelkich ograniczeń oraz zabezpieczyć wszelki dowód do Polski i wywóz z Polski. Wydział portowy zobowiązuje się rozszerzać i naprawiać urządzenia portowe i komunikacyjne aby odpowiadały one wymaganiom komunikacyjnym Polski. W razie gdyby powyższe postanowienie nie było uszanowane Polska ma prawo rekursu. Swobodny dowóz towarów do Polski. 25. Polska ma prawo każdego czasu sprowadzić z Gdańska i wywozić przez Gdańsk towary, o ile nie stoi to w sprzeczności z polską ustawą towarową. Poczta wolnego miasta Gdańska. 26. Urządzenia pocztowe i telegraficzne w m. Gdańsku są własnością Polski i Polska ma prawo korzystać każdego czasu z połączenia Polski z portem gdańskim i zagranicą. 26. Rada Ligi narodów jest instancją najwyższą w ewentualnych sporach pomiędzy Polską a wolnym miastem Gdańskiem. 27. Zmiany w niniejszej konwencji mogą być przeprowadzone tylko za zgodą wolnego miasta Gdańska i Polski. Konwencja niniejsza wchodzi w życie jednocześnie z ukonstytuowaniem się wolnego miasta Gdańska.

Kupujcie pożyczkę Odrodzenia.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Najlepszą lokatą waszych oszczędności jest długoterminowa Pożyczka Odrodzenia Polski. Zabezpiecza ona was od spadku waluty. Przynosi pokaźny dochód pod postacią 5 marek od każdej zakupionej setki.

Korzystajcie z tego, że zapisy przedłużono jeszcze do końca października.

POSTANOWIENIE

Ministra Przemysłu i Handlu w przedmiocie zwołania zarządu państwowego nad znajdującym się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej majątkiem firmy Farbwerke vorm. Meister, Lucius et Brüning w Höchst nad Menem.

Ustanowiony rozporządzeniem mojem z dnia 4 kwietnia 1919 r. (Monitor Polski nr. 53 z dnia 11 kwietnia 1919 r.) zarząd państwowy nad znajdującym się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności w Łodzi, majątkiem firmy Farbwerke vorm. Meister, Lucius et Brüning w Höchst nad Menem, względnie firmy Towarzystwa Akcyjnego moskiewskiej fabryki chemicznej Farbwerke vorm. Meister, Lucius et Brüning, zwołał się, zarząd zaś interesami wyżej wymienionej firmy przekazuje się pełnomocnikowi tożsamemu **p. Wilhelmowi Georgi**.

Warszawa, dn. 3 września 1920 r.

Minister Przemysłu i Handlu

W. Chrzanowski.

Ilustracyjna recytacja wykonała pp. Krzywicka, Wernisówna, Nowakowski i Węsierska.

Ceny miejsce — minimalne. O godz. 8 po poł. (po cenach popular.) „Papierowy kochanek” w III odsadzie (z p. Zekrzyńska, jako Pierotem i z p. Rega — Krawcem).

Rzecz ta po dzisiejszym widowisku zupełnie schodzi z repertuaru.

Wieczorem o godz. 8 Ibsenowska „Hedda Gabler” w reżyserii Al. Wegierki, na tle wnętrza pomysłu A. Pronaszki w pierwszorzędnym wykonaniu pp. Siennickiej, Trembińskiej, Rodowiczowej, Karakiej, Zelwerowicza, Nowakowskiego i Wybrańskiego.

Kasa teatru rozpoczęła sprzedaż biletów na wtorkową premierę „Urwis” B. Katerwy.

19050 za 500 mk.	6075 6900
Zyrardów	10000-9750
Firlej	1800-1875
Bank Zachodni pierwszej	
i drugiej emisji	1665
w 4 emisji	1575
Bracia Jabikowscy	2075-2125

OFIARY.

Przy zażegnaniu nieporozumienia z urzędnikiem Elektryczni składa Sz. Michałowicz, Stary Rynek 18, Mk. 1000.— na Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z racji zaślubin p. Ireny Brodzkiej z p. Karolem Rimplerem składa Zofia Jasińska mk. 100.

Toaleta

mahoniowa, szafa, łóżko, biurko i krzesła do sprzedania zaraz Kiełpa 9 m 4 od 1-5

kolo 20 centów

Szpagatu

(Pr. mieszany związek papierowy), kłosek po 200 gr., korzystnie do oddania. Zapytania do Eksp. Anonów O. V. B. „Biepras” Bydgoszcz Nr 299.

Komunikaty.

Szwajnia Sekcji Gospodarczej przy Województwie Łódzkim zawiadamia, że od sztycha bielizny żołnierskiej płaci teraz mk. 6 od koszuli, mk. 5 od kaletonów.

Zgłoszenia przyjmuje szwajnia Piotrkowska 108 w lokalu Handlowców Polskich. Lewa oficyna i piętra.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski

Dzielnia 16.

Dzisiaj w niedzielę Teatr Miejski eszany będzie trzykrotnie: o godz. 12 w połud. odbędzie się IV poranek dramatyczny: „Modernizm w Teatrze” Prelekcje wygłosi znany art.-dr. literat i esteta J. Lotarbiński.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 23 paździer. 1920.

Ruble carskie a 100	300
Ruble car. a 500	300-190-197.50
Ruble dumskie a 1000	77.50
Dolary St. Zł.	298
Franki franc.	19.75
Franki belg.	—
Franki szwajc.	45.75 47.75
Funty szterl.	990-1040
Marki niem. 1000	440-420
Korony austriackie	78-81
Korony czeskie	8.55-8.75
Liry włoskie	—
Bank Handlowy w Warszawie od 1 do 3 emisji	1925
do 9 emisji	1850-1800
Bank Dyskont. Warsz.	3035
Borkowski	1800-1725
Lilpop	7450-7375-7400
Rudzki	5550-5475
Starachowice za 100 rb.	20000



Zakłady Elektrotechniczne Westinghouse. Warszawa, Marszałkowska 98.

DRUKARNIA

„Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

NARESZCIE!
 WSZYSCY PRZEKONALI SIĘ, ŻE NAJLEPSZE
 KRAJOWE I ZAGRANICZNE PASTY DO OBUWIA
 PRZEWYŻSZA DOBROCIA



NAGRODZONA MEDALEM
 NA WYSTAWIE
 "KRÓLESTWO MODY"

Ponieważ!

ZORZA jest to najlepsza pasta-krem najwyższego gatunku
ZORZA wyrobiona z tłuszczów natur
ZORZE jest to jedyna pasta przeźroczysta, a nadmiar
ZORZA tłuszczu chroni skórę od pęknięcia,
ZORZA wyśmienicie używać rano na tydzień, pozostałe dni
ZORZA przeczyszczać tylko flanelką,
ZORZA najbardziej wszechstronna skórę czyni miękką, ela-
ZORZA styczną i wielce trwałą.
ZORZA nawet stare, popękane skóry po kilkakrot-
ZORZA nej użyciu nadają wygląd nowej.
ZORZA chroni skórę od wlióg i szkodliwego działania
 potu.

Krajowa Wytwórnia Chemiczna
 Warszawa, Ogrodowa 46, telef. 187 94 238-90

Langenlandskorn

Kopenhaga
 Oddział **Gdański**
 Adr. telegr.

Langenlandskorn

Gdańsk
 tel. Gdańsk 1678

**Mydło,
 margarynę,
 masło,
 ser**

ofiarujemy w znanej do-
 brej duńskiej jakości
 po

najniższych cenach stale
 w każdej ilości.

Potrzebujemy przedstawicieli

**Warszawskie Akcyjne Tow. Dołączkowe
 na zastaw ruchomości
 Lombard Akcyjny**

Oddział Łódzki i Zachodnia 31, zawiadani
 12 dn. 18 listopada 1920 r. i dni następujących od-
 bywać się, jeżeli wasil licytacyjnej przy ul. Za-
 chodniej 31.

LICYTACJA

ośmiem sprzedazy zastawów nie wykonalonych we wła-
 ściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I szym
 Zachodnia N 31 i w Oddziale II gim Montuski N 11
 (róg Sienkiewicza N 23). Wykaz numerów zastawów,
 podlegających sprzedazy, będzie ogłoszony w
 „Kurjerze Łódzkim”.

ino-Resursa Kilińskiego
 nr. 117

Program do dnia 25 paździer-
 nika r. b.

Zyjąca cień

Wybitny dramat w 5 częściach.
 Arcydzieło sztuki kinematograficznej

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44

Zakład Opatczono - Chi-
 rurgiczny.



nadeszły: PA-
 SY RUPTURO-
 WE, cale SKU-
 RZANE I GUMOWE, Bou-
 ges oryginalne z fabryk
 „H. Vergne & G. Bonisse-
 ren” i PONCZOCHY gumowe

Wielkie korzyści

pp. Kupcom i przemysłowcom

przynosi abonowanie poniżej wymienio-
 nych w całej Polsce znanych i jedynych
 pism fachowych.

Tygodnik Kupiec prenumerata kwart. 45 mk

„ Drogerzysta „ „ 28 „

„ Przegląd Włóknisty „ „ 28 „

„ Dom Gościnny „ „ 9 „

Dla hurtowników i fabrykantów naj-
 lepszy organ dla ogłoszeń.

Zeszyty próbne wysyłamy za nade-
 słaniem 2 mk.

Adres zamówień: **Poznań ul. Wielka 10**

Obwieszczenie publiczne.

III Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi, nadał
 do publicznej wiadomości, że na skutek podania Teodora Meyer-
 heffa, decyzją z dnia 25 sierpnia 1920 r. postanowić: 1) wzoro-
 nić wszelkich wyplat i dokonywania jakichkolwiek tranzakcji a)
 z 4 1/2%, Listami Zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Mie-
 skiego w Łodzi serii VI po 100 rb. N. N.: 67705 67706 67707
 67708 67709 67710 67711 67712 67713 67714 67715 67716 67717
 67718 67719 67720 67721 67722 67723 67724; po 250 rb. 46 sztuk N. N.:
 40626 40627 40628 42 26 42746 428 9 48621 458 4 46256 48389
 48390 48391 48392 4 393 48394 48395 48396 48397 48398 48399
 48400 48401 48402 48403 48405 48407 48408 48409 48410 48411
 48412 48413 48414 48415 48416 48417 48418 48419 48420 48421
 48422 48423 48424 48425 48426 4 427; po 500 rb. 25 sztuk N. N.:
 20828 20831 20832 20835 20836 20837 20838 23352 23353 33 32
 34209 34210 34211 34212 34213 34214 34215 34216 34217 34218
 34219 34220 34 21 34222 34224; po 1090 rub. 34 sztuki N. N.:
 4501 45 2 4652 5281 12838 12839 12840 12841 12842 12843 12844 12845
 12846 12847 12848 12849 12850 12851 12852 12853 12854 11855 12856
 12857 12858 12859 12 60 12861 12862 12863 12864 12865 12866
 12867 b) z 5 % oblięciami Kolei Dojazdowych Łódź-Zieliz-
 Pabianice po 100 r. 1 0 sztuk N. N.: 3841 3842 3843 3844 3845 3846
 3847 3848 3849 3850 3851 3852 3853 3854 3855 3856 3857 3858
 3859 3860 3861 3862 3863 3864 3865 3866 3 67 3868 3869 3 70
 3871 3872 3873 3874 3876 3877 3878 3879 3880 3881 3882
 3883 3884 3885 3886 3887 3888 3889 3890 3891 3892 1593 3895
 3896 3897 3898 3899 3900 3901 3902 3903 3904 59 5 3906 39 7
 3908 3909 3910 3911 3913 3914 3915 3916 3917 3918 3919
 3920 3921 3922 3923 3924 3925 3926 3928 3929 3930 3931
 3932 3933 3934 3935 3936 3937 3938 3939 3940 3941 3942 3943
 3944 3945, c) 5 1/2 oblięciami z gromadzenia Kupców m. Łodzi,
 po 5 0 rb. 5 sztuk N. N.: 304 305 306 3 7 308, 2 Opisie decyzji
 niniejszej doręczyć Towarzystwu Kredytowemu Miejskiemu w
 Łodzi, Akcyjnemu Towarzystwu Kolei Dojazdowych Łódź-Zieliz-
 Pabianice i Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi, 3. Wezwać wszyst-
 kich roszcujących prawa do tytułów, aby w przeciągu dwóch
 lat od pierwszego ogłoszenia złożyli w sądzie tytuły powyższe
 lub zgłosili sprzeciwy. (Nr. spr. Z. 169/20)

ok. 1000,000
CYGAR
 tylko z zapasów fabryki, dopóki zapanie starczy
 ocenawany od 2500 mk. za 1000 szt. odda-
 tylko zapcon przez siebie lub za poprzednim
 nadesłaniem pien. rdy.
P. Pokora - Wejherowo Pomorze A. 39
 f. r. a. nycar i banier now
 Proszę cennik zażądać.

**Zarząd Towarzystwa Rzemieślni-
 czego „RESURSA” w Łodzi**

zawiadamia swych członków, iż sto-
 sownie do uchwały Nadzwyczajnego
Ogólnego Zebrania w dniu 17 paź-
 dziernika r. b., wobec wejścia w siłę no-
 wej ustawy, członkowie, którzy zalegają
 w opłacie składek, mogą uregulować ta-
 kowe do dnia 31 października r. b.

Uprasza się przeto pp. członków o
 uregulowanie zaległych składek człon-
 kowskich do dnia 31 października r. b.,
 gdyż po uływie tego terminu członko-
 wie, którzy nie uregulują składek do
 miesiąca października r. b. włącznie, z
 listy członków Towarzystwa będą skre-
 śleni.

Jednocześnie **Nadzwyczajne**
Ogólne Zebranie uchwalilo, iż każ-
 dy członek Towarzystwa winien być u-
 działowcem kooperatywy Resursa, wobec
 tego przy uregulowaniu składek, człon-
 kowie winni wpłacać udział do koopera-
 tywy w wysokości mk. 100.

Zarząd.

Kupuję
Brylanty
 stare złoto, srebro,
 diamenty, perły, sta-
 re zęby różne ze-
 garki. Płacę najlepsze
 ceny. Proszę przetrzeć
 7 Konstantynowska 7
 Z. Miłoch, prawa oli-
 cyna i niotro

Wyrób
FUTER
 przyjmuję się na bieżący
 sezon zimowy wszelkie
 roboty futrzane dla pa-
 nów i pań
**Zusmanek i Dawi-
 uowicz**
 Piotrkowska 19
 Każno i sprzedaz wszel-
 kich futer

Zęby i
stare
Złoto!
 skupuje płace
 wysokie ceny
 Konstantynowska 20
 1844 oficyna
Nadryczny

Za
Zęby
sztuczne
 stare także złoto zęby
 płaci najwyższe
 ceny
Małanid
 Piotrkowska 107
 lewa oficyna.

Kupuję
 stare zapisane
 księgi buchaltaryjne
 każda ilość
 kopialy cale archi-
 wa, różne papiery,
 gazety, tygodniki
Lubka
 Sienkiewicza 20.
 m. 15, ostatnie wej-
 ście parter.

Analizy
 lekarskie mocz, krwi
 i t. d.
Chemiczno-techniczne
 magister
N. Szac
 (Poborska 10)
 Piotrkowska 37.
 Z powodu wyjazdu
 odstąpię

Restauracje
 przy hotelu. Wiadomość
 w administracji „Kurjera
 Łódzkiego” Zachodnia 31
Kupno posiadłości
domowej.
 Poszukuję kupców z
 odpowiednim kapitałem
 dla mej posiadłości do-
 mowej z 7 morgów ziemi
 ogrodowej znajdującej
 się w jednym z miast na
 Pomorzu (Pomerellen),
 bardzo dobra procentu-
 jącej i nadającej się do
 każdego przedsiębior-
 stwa przemysłowego. Ofi-
 cjalnie w nie miekciu
 języku od C. V. B. „Ex
 press”, Bydgoszcz pod
 nr. 316.

